



Sygn. akt I PK 201/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa J.Ż. i Ja.Ż.

przeciwko Zakładom Mechanicznym B. Spółce Akcyjnej w G..

o zadośćuczynienie pieniężne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 4 lipca 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G..

z dnia 17 listopada 2016 r., sygn. akt VIII Pa .../16,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia  
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

**UZASADNIENIE**

Powodowie Ja. Ż. i J. Ż. wniesli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od pozwanych Zakładów Mechanicznych „B.” Spółki Akcyjnej w G. i Zakładów Remontowych [...] Spółki Akcyjnej w K. po 20.850 złotych dla każdego z powodów, wraz z ustawowymi odsetkami od 16 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ich ojca. Uzasadniając żądanie podali, że 23 kwietnia 2014 r. zmarł ich ojciec W. Ż. a przyczyną śmierci był nowotwór międzybłoniaka opłucnej. Schorzenie to było chorobą zawodową powstałą w następstwie wieloletniej pracy W. Ż. w szczególnych warunkach u każdego z pozwanych. Była to praca wykonywana w pyłe azbestowym przy ponadnormatywnych stężeniach azbestu. Dochodzone kwoty miały stanowić zadośćuczynienie za krzywdę doznaną z powodu śmierci osoby najbliższej.

Zakłady Mechaniczne „B.” Spółka Akcyjna w G.. wniosły o oddalenie powództw. Pozwana Spółka twierdziła, że roszczenia powodów zarówno co do zasady, jak i wysokości nie zasługują na uwzględnienie. Powodowie nie przedstawili sposobu wyliczenia wysokości zadośćuczynienia oraz nie wykazali związku śmierci byłego pracownika pozwanej W.Ż. z chorobą zawodową. W czasie pracy u pozwanej W.Ż. nie miał kontaktu z azbestem. Pozwana domagała się ponadto miarkowania żądań powodów z uwagi na przeciętny stopień zżycia zmarłego W.Ż. z powodami jako członkami rodziny.

Zakłady Remontowe wniosły o oddalenie powództw. Pozwana Spółka podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powodów, ponieważ okres zatrudnienia W.Ż. u tej pozwanej zakończył się w 1978 r. Powodowie cofnęli pozwy ze zrzeczeniem się roszczeń wobec tej pozwanej a Sąd Rejonowy w G.. umorzył postępowanie w stosunku do niej.

Sąd Rejonowy w G. , wyrokiem z 15 lutego 2016 r., zasądził od pozwanych Zakładów Mechanicznych „B.” Spółki Akcyjnej w G.. na rzecz powoda Ja.Ż. kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 1 lutego 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1 wyroku); umorzył postępowanie odnośnie do żądań powoda ponad kwotę 20.850 zł (pkt 2 wyroku); oddalił powództwo powoda Ja.Ż. w pozostałym zakresie (pkt 3 wyroku). Podobnie zasądził od tej pozwanej na rzecz powódki J.Ż. kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami

od 1 lutego 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 4 wyroku); umorzył postępowanie odnośnie do żądań powódki ponad kwotę 20.850 zł (pkt 5 wyroku); oddalił powództwo powódki J.Ż. w pozostałym zakresie (pkt 6 wyroku). Ponadto Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów zwrot kosztów zastępstwa procesowego (pkt. 7 i 8 wyroku) i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa opłatę stosunkową od pozwu (pkt 9 wyroku).

Sąd Rejonowy ustalił, że ojciec powodów W.Ż. w okresie od 21 stycznia 1970 r. do 3 września 1978 r. był zatrudniony w Zakładach Remontowych na stanowisku montera turbin. Następnie od 18 września 1978 r. podjął zatrudnienie w Zakładach Mechanicznych „B.” w G. na stanowisku ślusarza remontowego i palacza kotłowego (od 1998 r. okresowo powierzano mu to stanowisko w trybie art. 42 § 4 k.p.). Stosunek pracy W.Ż. ustał 31 marca 2000 r. w związku z nabyciem uprawnień emerytalnych. W Zakładach Mechanicznych „B.” w G., w okresie pracy zmarłego ojca powodów, stosowano materiały zawierające azbest, z którymi W.Ż. miał bezpośredni kontakt. Wprawdzie w latach 90-tych strona pozwana stopniowo usuwała materiały zawierające azbest, jednak nadal na terenie zakładu pracy znajdowały się materiały zawierające tę substancję, takie jak sznurki i taśmy azbestowe, koce azbestowe, płyty uszczelniające z azbestu.

Orzeczeniem lekarskim z 14 sierpnia 2012 r. o rozpoznaniu choroby zawodowej Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w K. Poradnia Chorób Zawodowych w S. rozpoznał u W.Ż. chorobę zawodową w postaci nowotworu złośliwego powstałego w następstwie działania czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze u ludzi – międzybłoniaka płucnej. W uzasadnieniu orzeczenia podano, że rozpoznania dokonano w oparciu o analizę dokumentacji medycznej (w tym karty informacyjnej z leczenia szpitalnego, wyniku badania histopatologicznego materiału pobranego w trakcie biopsji płucnej przeprowadzonej 22 marca 2012 r.). Biorąc pod uwagę zawodowe narażenie badanego na azbest, lokalizację nowotworu złośliwego oraz okres jego latencji, istnieją podstawy do uznania z przeważającym prawdopodobieństwem zawodowej etiologii rozpoznanego schorzenia. Następnie decyzją z 25 września 2012 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G.. stwierdził u W.Ż. chorobę zawodową: nowotwór złośliwy powstały w następstwie działania czynników

występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze u ludzi – międzybłoniak opłucnej. W uzasadnieniu decyzji podano, że wydano ją w oparciu o orzeczenie lekarskie o rozpoznaniu choroby zawodowej. Warunki pracy w okresie zatrudnienia W.Ż. miały wpływ na wystąpienie zachorowania. W szczególności podano, że miał on kontakt z azbestem w latach 1970-1978 przy przeprowadzaniu remontu turbin i urządzeń pomocniczych, montażu i demontażu uszczelek azbestowych, sznurów i płyt azbestowych, zaś w latach 1978-2000 przy przeprowadzaniu remontów i montażu urządzeń energetycznych i ciepłych polegających na usuwaniu zużytych uszczelek azbestowych, płyt azbestowo-klinkierowych oraz sznurów azbestowych, a także przycinaniu nowych uszczelek z płyt azbestowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że W.Ż. zmarł 23 kwietnia 2014 r. Jako przyczynę wyjściową zgonu wskazano międzybłoniaka opłucnej, zaś bezpośrednią przyczyną śmierci było zatrzymanie oddechu i krążenia w związku z niewydolnością oddechową.

W.Ż. był żonaty, miał troje dzieci: powoda Ja.Ż., powódkę J. Ż. oraz córkę I. K. Rodzina była bardzo zżyta z sobą. Dużo rozmawiano i często spędzano wspólnie wolne chwile. Powodowie mieszkali w tym samym mieście co ich rodzice i dzięki temu były możliwe częste wzajemne wizyty. Każde święta spędzali z rodzicami, lubili także spędzać razem czas na działce wypoczynkowej. Często telefonowali do siebie. W ostatnich latach życia W.Ż. był hospitalizowany z powodu różnych schorzeń. Na początku 2012 r. stwierdzono u niego podejrzenie międzybłoniaka opłucnej po prawej stronie. Skierowano go na dalszą diagnostykę, ostatecznie potwierdzono wstępną diagnozę, zastosowano leczenie chemioterapią. Z powodu narastających zmian nowotworowych w ostatnich miesiącach życia W.Ż. zażywał silne leki przeciwbólowe i wymagał stałej opieki. Członkowie jego rodziny zostali poinformowani o tym, że pozostało mu jedynie pół roku życia. W okresie tym powodowie bardzo często odwiedzali swojego ojca, który w końcowej fazie choroby bardzo cierpiał. Miał narastające duszności spowodowane progresją płynu w jamie opłucnowej. Zmarł w domu, w chwili, gdy obecni byli przy nim żona i wszystkie dzieci.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego, powódka J. Ż. ma 40 lat, od

2002/2003 r. mieszka osobno i utrzymuje się samodzielnie. Ponieważ mieszka w pobliżu rodziców, odwiedzała ich co najmniej dwa-trzy razy w tygodniu. Miała z ojcem wspólne zainteresowania, dzieliła się z nim swoimi przemyśleniami, zawsze mogła liczyć na jego radę. Ojciec pomagał jej także w remontach mieszkania. Często nocowała u swoich rodziców, pomagała im w zakupach i gotowała obiady. Powódka starała się codziennie odwiedzać chorego ojca, który od grudnia 2013 r. nie mógł już wstawać z łóżka. Pomagała mu przy codziennych czynnościach. Była z nim silnie związana emocjonalnie. Po śmierci ojca powódka przez kilka miesięcy mieszkała z matką i opiekowała się nią. Śmierć ojca była dla niej dużym wstrząsem i do dnia dzisiejszego nie potrafi się z nią pogodzić.

Powód Ja. Ż. ma 35 lat, od 2009/2010 r. nie mieszka z rodzicami, założył własną rodzinę. Z uwagi na charakter swojej pracy często wyjeżdżał w delegacje. Mimo tego odwiedzał rodziców tak często, jak tylko mógł, średnio dwa razy w tygodniu. Powód miał wspólne tematy rozmów z ojcem, głównie rozmawiali o sprawach technicznych. Wspólnie lubili pracować w ogródku lub przy remontach mieszkania. Powód był bardzo zżyty z ojcem, często przyjeżdżał do rodziców z żoną i dziećmi. Ojciec uczył go różnych prac technicznych, służył radą i pomocą. W czasie choroby ojca powód nieraz spędzał dni i noce przy jego łóżku i opiekował się nim. Powód bardzo przeżył śmierć ojca, po jego śmierci musiał stanowić wsparcie dla reszty rodziny i przede wszystkim to on zajął się sprawami urzędowymi i organizacją pogrzebu. Powodowi brakuje ojca, który nie mógł wesprzeć go radą i pomocą przy budowie domu.

Sąd Rejonowy w G. ustalił również, że 3 lipca 2015 r. powodowie, ich matka H. Ż., siostra I. K. oraz siostrzenica N. K. zawarli z Zakładami Remontowymi [...] ugodę pozasądową, w której były pracodawca W.Ż. uznał swoją odpowiedzialność za część szkód wywołanych śmiercią swojego byłego pracownika i między innymi zobowiązał się do zapłaty na rzecz powodów po 9.150 zł dla każdego z nich.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny na podstawie przesłuchania powodów oraz zeznań świadków (w tym ich siostry I. K. i matki H. Ż.). Ponadto Sąd Rejonowy uwzględnił dowody z dokumentów: akt osobowych W.Ż., akt Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G., świadectw wykonywania prac w szczególnych warunkach z 12 stycznia 2000 r. i 31 marca 2000 r., odpisu

skróconego aktu zgonu W.Ż., decyzji z 25 września 2012 r. o stwierdzeniu choroby zawodowej, orzeczenia o rozpoznaniu choroby zawodowej, dokumentacji medycznej zmarłego ojca powodów W.Ż., zestawienia nieobecności w pracy powoda Ja.Ż., zaświadczenia o zatrudnieniu powódki J.Ż. wraz z zestawieniem nieobecności powódki w pracy, przebiegu pracy zawodowej zmarłego W.Ż..

Zdaniem Sądu pierwszej instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do poczynienia ustaleń faktycznych. W związku z tym Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe stron. W szczególności, zdaniem Sądu, nie było potrzeby dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu chorób płuc lub onkologii klinicznej na okoliczności wpływu innych schorzeń na stan zdrowia W.Ż. czy występowania w jego rodzinie nowotworów, jak też potrzeby dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność rozmiaru krzywdy wywołanej u powodów wskutek śmierci ich ojca, skoro zgromadzony materiał dowodowy w sposób wystarczający wykazał rozmiar tych cierpień. W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy w postaci przede wszystkim akt Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G.. i karty zgonu W.Ż. w sposób niebudzący wątpliwości wykazał związek przyczynowy między chorobą zawodową W.Ż. a jego zgonem.

Sąd Rejonowy przyjął, że podstawą odpowiedzialności strony pozwanej jest art. 446 § 4 k.c. w związku z art. 300 k.p. Przepis art. 446 § 4 k.c. pozwala na przyznanie najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek jego śmierci. Zadośćuczynienie pieniężne umożliwia naprawienie krzywdy wyrządzonej śmiercią członka rodziny, rozumianej jako poczucie bólu, osamotnienia, straty. Ustawodawca nie uzależnił wysokości zadośćuczynienia od statusu materialnego członków najbliższej rodziny zmarłego. Nie ustalił też żadnych kryteriów, jakimi ma się kierować sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. W tym zakresie zastosowanie znajdują dyrektywy wypracowane w orzecznictwie sądowym na gruncie art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. W orzecznictwie przyjmuje się, że na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby mają wpływ przede wszystkim: dramatyzm doznań osoby bliskiej (np. jej wyjątkowe cierpienie), poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi

łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 27 czerwca 2014 r., V ACa 339/14, LEX nr 1515185). Sąd pierwszej instancji przyjął za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z 2 października 2015 r., I ACa 84/15, LEX nr 1816109), że więź między rodzicami a dziećmi oraz między małżonkami jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Nagłe rozerwanie tej więzi spowodowane śmiercią męża i ojca stanowi źródło głębokiej krzywdy. Krzywda taka w istocie jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, skoro nie da się tej krzywdy inaczej naprawić.

Sąd Rejonowy w G.. uznał, że strona pozwana jest zakładem uprawianym w ruch za pomocą sił przyrody i ponosi odpowiedzialność na zasadach określonych w art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., czyli na zasadzie ryzyka. Odpowiedzialność pozwanej Spółki, wynikająca z art. 435 § 1 k.c., za chorobę zawodową W.Ż. (w postaci nowotworu płuc – międzybłoniaka opłucnej) nie budzi wątpliwości. Jak ustalono bowiem, na terenie zakładu pracy pozwanej występowały w okresie zatrudnienia W.Ż. materiały zawierające azbest, z którymi miał on bezpośredni kontakt. Postępowanie dowodowe wykazało, że u pozwanej co najmniej do lat 90-tych ubiegłego wieku używano materiałów zawierających azbest. Schorzenie, które stało się przyczyną przedwczesnego zgonu W.Ż., zostało uznane przez właściwy organ za chorobę zawodową, do której powstania współprzyczyniła się praca w zakładzie pozwanej.

Postępowanie dowodowe wykazało, że przyczyną zgonu W.Ż. była choroba zawodowa – międzybłoniak opłucnej, w następstwie której powstała u niego stopniowa niewydolność oddechowa, która spowodowała zatrzymanie oddechu i krążenia. Choroba zawodowa W.Ż. powstała wskutek wieloletniej pracy na rzecz pozwanej w warunkach narażenia na czynnik szkodliwy w postaci azbestu. Gdyby W.Ż. nie pracował w Zakładach Mechanicznych „B.” w G., to z dużym prawdopodobieństwem nie doznałby tego rodzaju choroby zawodowej, którą u

niego stwierdzono, w następstwie której doszło do dysfunkcji układu oddechowego i w konsekwencji nastąpił zgon.

Sąd Rejonowy argumentował, że powodowie bardzo przeżyli śmierć swojego ojca, który był dla nich ważną osobą w życiu. Często go odwiedzali i byli z nim silnie związani emocjonalnie. Rodzice i dzieci otaczali się wzajemną opieką i byli dla siebie wsparciem. Wprawdzie śmierć ojca nie wywołała u powodów długotrwałych zaburzeń na tle psychicznym, jednak negatywnie odczuli oni śmierć ojca i do dnia dzisiejszego za nim tęsknią. Oboje czynnie uczestniczyli w chorobie ojca i byli świadkami jego cierpienia. Okres ten naznaczony był niewątpliwie dużym cierpieniem psychicznym po ich stronie z powodu towarzyszenia osobie bliskiej w ostatnim stadium choroby oraz śmierci. Tym samym powodowie doznali krzywdy wyrażającej się w cierpieniach psychicznych, poczuciu bólu i straty osoby najbliższej. Cierpienia te mają charakter długotrwały i zapewne przez długi czas nie ustąpią.

Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że krzywda wywołana u powodów śmiercią osoby najbliższej uzasadnia zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia pieniężnego a tym samym żądanie pozwu zasługuje na niemal pełne uwzględnienie. W ocenie Sądu Rejonowego zasądzona wobec każdego z powodów kwota po 20.000 zł odpowiada krzywdzie wyrządzonej im śmiercią ojca. W pozostałym zakresie roszczenia o zadośćuczynienie Sąd oddalił jako zbyt wygórowane.

Sąd Rejonowy umorzył postępowanie co do roszczeń powodów ponad kwoty 20.850 zł na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. z związku z art. 203 § 1 k.p.c. i art. 469 k.p.c., ponieważ powodowie cofnęli pozwy ze zrzeczeniem się roszczeń w tej części.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyła apelacją strona pozwana – Zakłady Mechaniczne „B.” Spółka Akcyjna w G.. w części uwzględniającej roszczenia powodów oraz w punktach dotyczących rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

- 1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:
  - a) art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie faktów, które Sąd uznał za udowodnione,

dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, co znacznie utrudnia prześledzenie toku rozumowania Sądu pierwszej instancji i sformułowanie zarzutów apelacyjnych przez pozwanego; b) art. art. 227 i 278 k.p.c. w związku z art. 162 k.p.c. (pełnomocnik pozwanej wniósł zastrzeżenia do protokołu rozprawy) przez oddalenie wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w sytuacji, gdy konieczne było sporządzenie opinii wymagającej wiedzy specjalistycznej celem ustalenia rozmiaru szkody, w tym charakteru cierpienia doznanego przez powodów, co ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, oraz pominięcie kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia i skupienie się na jego represyjnym charakterze względem pozwanego; c) art. 233 § 1 k.p.c. przez błędy w logicznym rozumowaniu przy rozważaniu materiału dowodowego, w szczególności przez uznanie odpowiedzialności skarżącego, a także uznanie, że powodowie doznali wielkiego wstrząsu przez śmierć ojca, co zasługuje na zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia, a także przez uznanie, że zadośćuczynienie w kwocie 20.850 zł jest rażąco wygórowane, podczas gdy kwota 20.000 zł nie jest rażąco wygórowana; d) art. 227 k.p.c. przez niewyjaśnienie wszystkich istotnych kwestii, a mianowicie: występowania u zmarłego innych schorzeń i ich wpływu na jego śmierć, istnienia szkody, zwłaszcza w kontekście sytuacji faktycznej każdego z powodów przy zachowaniu obiektywnego i jednolitego kryterium oceny, szkodliwości azbestu i prawdopodobieństwa (związku przyczynowo-skutkowego) między pracą zmarłego, w tym zatrudnieniem u skarżącej, a wystąpieniem międzybłoniaka opłucnej u W.Ż.; e) art. 6 k.c. w związku z art. 446 § 1 k.p.c. i art. 435 § 1 k.p.c. przez uznanie, że powodowie udowodnili swoje roszczenie, podczas gdy zdaniem pozwanej stan faktyczny wskazuje, że nie wystąpiła po ich stronie żadna szkoda, śmierć ojca nie zmieniła zwyczajów rodziny i nie wpłynęła na ich życie w żaden znaczący sposób, a tym samym powodowie nie udowodnili swoich twierdzeń;

2) naruszenie prawa materialnego: a) art. 445 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i pominięcie, że sąd według tego przepisu zobowiązany jest przyznać sumę odpowiednią, z czym stoi w sprzeczności kwestionowane rozstrzygnięcie,

gdyż zasądzona kwota jest rażąco wygórowana, przez co powinna podlegać zmianie (powództwo oddaleniu) w toku kontroli instancyjnej; b) art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i pominięcie, że zasądzenie zadośćuczynienia oraz ustalenie jego wysokości stanowi fakultatywne uprawnienie sądu i nie jest roszczeniem wymagalnym przed datą jego zasądzenia, a przez to błędne zasądzenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództw o zadośćuczynienie w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powodowie wniesli o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z 17 listopada 2016 r., oddalił apelację i zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy przeprowadził w niezbędnym zakresie postępowanie dowodowe i dokonał właściwej oceny zebranych dowodów. Dokonał również prawidłowych i zgodnych z dowodami ustaleń stanu faktycznego, które Sąd Okręgowy podzielił. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji przekonująco wyjaśnił, dlaczego oddalił wnioski dowodowe. W szczególności słusznie nie dopuścił dowodu z opinii biegłego z zakresu chorób płuc lub onkologii klinicznej na okoliczność wpływu innych schorzeń na stan zdrowia W.Ż. albo występowania w jego rodzinie nowotworów, skoro uwzględnienie wniosków dowodowych przyczyniłoby się jedynie do przedłużenia i podrożenia postępowania. Prawidłowo Sąd Rejonowy nie dopuścił również dowodu z opinii psychologa na okoliczność rozmiaru krzywdy wywołanej u powodów wskutek śmierci ich ojca. W tego rodzaju sprawach nie są bowiem wymagane wiadomości specjalne, a ponadto Sąd był w stanie ocenić rozmiar negatywnych następstw śmierci ojca powodów i jej wpływ na ich sferę emocjonalną, zwłaszcza że zgromadzony materiał dowodowy w sposób wystarczający wykazał rozmiar tych cierpień. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku spełniają wymagania przewidziane w art. 328 § 2 k.p.c. Niezasadny okazał się także zarzut

przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, czyli naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W zarzutach apelacji skarżąca podważa związek przyczynowy między pracą zmarłego W.Ż. u strony pozwanej a wystąpieniem u niego nowotworu – międzybłoniaka opłucnej. W ocenie Sądu Okręgowego związek ten został wykazany ponad wszelką wątpliwość, a wynika z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. W szczególności decyzją z 25 września 2012 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G. stwierdził u W.Ż. chorobę zawodową: nowotwór złośliwy powstały w następstwie działania czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze u ludzi – międzybłoniak opłucnej. W uzasadnieniu decyzji inspektor podał, że wydano ją na podstawie orzeczenia lekarskiego o rozpoznaniu choroby zawodowej. Ponadto stwierdził, że warunki pracy w okresie zatrudnienia W.Ż. miały wpływ na wystąpienie zachorowania. W.Ż. miał kontakt z azbestem w latach 1970-1978 przy przeprowadzaniu remontów turbin i urządzeń pomocniczych, montażu i demontażu uszczelek azbestowych, sznurów i płyt azbestowych, zaś w latach 1978-2000 przy przeprowadzaniu remontów i montażu urządzeń energetycznych i ciepłych polegających na usuwaniu zużytych uszczelek azbestowych, płyt azbestowo-klinkierowych oraz sznurów azbestowych, a także przycinaniu nowych uszczelek z płyt azbestowych. Okoliczność związku przyczynowego między nowotworem zmarłego a jego warunkami pracy, zwłaszcza stycznością z azbestem, nie była kwestionowana w postępowaniu przed Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym ani przed Sądem pierwszej instancji. Zgromadzony materiał dowodowy w postaci przede wszystkim akt Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. i karty zgonu W.Ż. w sposób niebudzący wątpliwości wykazał związek przyczynowy między chorobą zawodową W.Ż. a jego zgonem. Ponadto żona zmarłego pobiera rentę rodzinną „wypadkową” po zmarłym W. Ż., co oznacza, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał związek przyczynowy kwestionowany w apelacji.

Jeśli chodzi o rozmiar należnego zadośćuczynienia, należy podkreślić, że powodowie doznali krzywdy, której nie sposób zadośćuczynić przez przyznanie świadczeń pieniężnych. Zadośćuczynienie ma na celu jedynie pomniejszenie ich cierpień moralnych, których nic nie będzie w stanie zlikwidować. Strata bliskiego

członka rodziny, ukochanego ojca, zawsze będzie stanowić traumę dla jego bliskich. Przewidziane w art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie ma zrehabilitować cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci osoby najbliższej, służy kompensacji krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych. Niewątpliwie również w sprawach o roszczenie z art. 446 § 4 k.c. trudna jest rola sądu orzekającego, który musi „wycenić” rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanych, którzy stracili bliskiego członka rodziny. Krzywdy tej nie sposób w precyzyjny sposób przeliczyć na wartości materialne, tym niemniej zadaniem sądu orzekającego jest przyznanie takiego zadośćuczynienia, które kompensowałoby stratę, której doświadczyli poszkodowani. Sąd powinien przy dokonywaniu oceny uwzględniać przede wszystkim czynniki subiektywne występujące po stronie bliskiego członka rodziny osoby zmarłej, takie jak szok i wstrząs psychiczny, zaprzeczenie i brak akceptacji negatywnego wydarzenia, poczucie pustki, braku celu i niesprawiedliwości, uczucie osamotnienia oraz bólu moralnego, w końcu nierzadko konieczność specjalistycznej terapii psychologicznej bądź psychiatrycznej oraz stosowania farmakoterapii. Sąd oceniający wysokość żądania w oparciu o art. 446 § 4 k.c. powinien brać pod uwagę również czynniki obiektywne w postaci aktualnego materialnego poziomu życia społeczeństwa, tak aby zadośćuczynienie nie było nadmierne. W orzecznictwie przyjmuje się, że przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na względzie zarówno jego kompensacyjny charakter, jak i aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa. Określając wysokość „odpowiedniej sumy” tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, sąd, któremu ustawodawca pozostawił w tym względzie dużą swobodę, nie może zatem abstrahować od stopy życiowej społeczeństwa, choć potrzeba utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia a jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 14 kwietnia 2014 r., V ACa 836/13, LEX nr 1461044). Więzy rodzinne mają ogromną wagę w życiu psychicznym człowieka. Są istotnym dobrem

osobistym człowieka. Ich zerwanie w następstwie czynu niedozwolonego prowadzącego do śmierci osoby bliskiej wywołuje krzywdę, tym większą, im więzi ze zmarłym były bliższe, skoro zerwanie więzi rodzinnej jest nieodwracalne i nie do zastąpienia inną więzią (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 10 sierpnia 2016 r., I ACa 168/16, LEX nr 2115430).

Sąd Okręgowy podkreślił, że przy ocenie wysokości należnego zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej istotne jest uwzględnianie okoliczności konkretnego przypadku, indywidualnej sytuacji, w której znaleźli się członkowie rodziny zmarłego oraz poziomu ich negatywnych przeżyć psychicznych. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie budzi wątpliwości, że utrata przez powodów ich ojca była dla nich tragicznym wydarzeniem. Przez długi czas dzieci odczuwały i nadal odczuwają negatywne psychiczne następstwa tej straty. Powodowie dzielili z ojcem wspólne zainteresowania, spędzali z nim dużo czasu, wspólnie wykonywali remonty i naprawy. Stratę poniosła J. Ż., która przez długi czas opiekowała się chorym ojcem, pomagała mu w codziennych czynnościach, zaś po jego śmierci przez kilka miesięcy mieszkała z matką, aby służyć jej pomocą. Również dla Ja.Ż. śmierć ojca stanowiła stratę, którą głęboko przeżył. W.Ż. był ważną osobą w jego życiu, pomagał mu w pracach i remontach, także przy budowie domu, dzielił z nim wspólne zainteresowania dotyczące spraw technicznych. Powód opiekował się ojcem w okresie choroby, a po jego śmierci zajął się jego pogrzebem i sprawami urzędowymi.

Oceniając zasadność żądania powodów, Sąd Rejonowy uznał, że kwotą, która w pewnej mierze zrekompensuje powodom dolegliwości moralne po stracie ojca, będzie suma po 20.000 zł dla każdego z nich. Apelująca Spółka kwestionowała uznanie przez Sąd Rejonowy, że zadośćuczynienie w kwocie 20.850 zł jest rażąco wygórowane, podczas gdy kwota 20.000 zł nie jest rażąco wygórowana. Faktycznie Sąd pierwszej instancji argumentował w uzasadnieniu wyroku, że roszczenia ponad kwotę 20.000 zł oddalił jako wygórowane, ale nie użył sformułowania, że były one rażąco wygórowane. Sąd Okręgowy nie znalazł uzasadnionych podstaw do korygowania kwoty przyznanego przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienia. Mieści się ona bowiem w rozsądnych granicach i uwzględnia stan faktyczny wykazany materiałem dowodowym. Ingerencja sądu drugiej instancji

w wysokość należnego zadośćuczynienia powinna mieć charakter wyjątkowy.

Powołując się na tezy z orzecznictwa (wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 18 maja 2016 r., I ACa 61/16, LEX nr 2061943 oraz z 16 czerwca 2016 r., I ACa 148/16, LEX nr 2071290, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 4 sierpnia 2016 r., I ACa 299/16, LEX nr 2096163), Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 446 § 4 k.c. ma charakter ocenny i sądy przy ustalaniu jego wysokości zachowują duży zakres swobody. W konsekwencji zarzut wadliwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania rozmiaru tego typu świadczenia. Wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego (w ramach instancji odwoławczej) uzasadnione jest jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Korygowanie w toku kontroli instancyjnej przez sąd drugiej instancji wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest jedynie wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie przez sąd pierwszej instancji ogólnych zasad (kryteriów) ustalania wysokości zadośćuczynienia.

W rezultacie Sąd Okręgowy ocenił, że przyznane powodom sumy są odpowiednie do poziomu strat moralnych poniesionych przez nich w wyniku śmierci ojca i pozwolą na choćby częściowe zrekompensowanie cierpień psychicznych związanych ze śmiercią osoby najbliższej, uwzględniają również aktualny poziom stopy życiowej społeczeństwa. Z tych przyczyn oddalił apelację.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości. Skargę oparto na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 361 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. i art. 446 § 4 k.c. w związku z art. 300 k.p., polegające na bezzasadnym przyjęciu, że między warunkami pracy u skarżącej a chorobą nowotworową W.Ż. (w postaci miedzybłoniaka opłucnej) istnieje związek przyczynowo-skutkowy, mimo że związek ten nie został wykazany, a nie mógł on zostać ustalony przez Sąd jedynie w oparciu o decyzję sanitarną stwierdzającą chorobę zawodową, jak to miało miejsce rozpoznawanej sprawie;

2) naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: a) przez niewłaściwe zastosowanie art. 244 § 1 k.p.c. i przyjęcie, że decyzja sanitarna stwierdzająca chorobę zawodową stanowi dowód istnienia związku przyczynowo-skutkowego między warunkami pracy u skarżącej a dolegającą W. Ż. chorobą nowotworową (w postaci międzybłoniaka opłucnej), mimo że decyzja Państwowego Inspektora Sanitarnego o stwierdzeniu choroby zawodowej nie jest wiążąca dla sądów orzekających w sprawach o świadczenia przysługujące z tytułu chorób zawodowych, stanowi jedynie dowód tego co zostało w niej urzędowo zaświadczone – istnienia choroby zawodowej; b) przez niezastosowanie art. 386 § 4 k.p.c., polegające na przyjęciu, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, podczas gdy pominął on istotne okoliczności, a także zarzuty podnoszone przez skarżącą; c) przez niezastosowanie art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na niedopuszczeniu i nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych z zakresu chorób płuc lub onkologii klinicznej na okoliczność wpływu innych schorzeń na stan zdrowia W.Ż. i występowania w jego rodzinie nowotworów oraz opinii biegłych z zakresu psychologii na okoliczność rozmiaru krzywdy wywołanej u powodów wskutek śmierci ich ojca, co doprowadziło do nieustalenia związku przyczynowo-skutkowego między powstałą chorobą a pracą u skarżącej oraz nieustalenia rozmiarów krzywdy wywołanej u powodów; d) przez niewłaściwe zastosowanie art. 385 k.p.c., polegające na oddaleniu apelacji jako bezzasadnej, podczas gdy zarzuty skarżącej oraz wniesiona apelacja były zasadne.

Strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji w całości na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., jak również uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w G.. w zakresie punktów 1, 4, 7, 8 i 9, oraz przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji; ewentualnie, w razie braku podstaw do uchylenia przez Sąd Najwyższy w opisanym zakresie również wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji. Skarżąca wniosła również o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów

postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wywołanego skargą kasacyjną.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wniesli o jej oddalenie w całości i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Część podstaw skargi kasacyjnej okazała się uzasadniona, co doprowadziło do jej uwzględnienia.

1. Najistotniejszą kwestią wymagającą rozważenia okazał się kasacyjny zarzut naruszenia art. 361 k.c. w związku z art. 300 k.p. w wyniku przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że między warunkami pracy zmarłego ojca powodów W.Ż. w okresie jego zatrudnienia do 2000 r. u strony pozwanej (byłego pracodawcy zmarłego) a chorobą nowotworową zdiagnozowaną u niego w 2012 r., która stała się przyczyną jego śmierci w 2014 r., istnieje związek przyczynowy, mimo że związek ten nie mógł zostać ustalony przez Sąd jedynie w oparciu o decyzję sanitarną stwierdzającą chorobę zawodową, jak to miało miejsce rozpoznawanej sprawie.

Powiązane z tym przepisem zarzuty naruszenia art. 435 § 1 k.c. i art. 446 § 4 k.c. w związku z art. 300 k.p. są uzasadnione tylko w takim zakresie, w jakim stanowiły podstawę prawną dochodzonych przez powodów roszczeń o zadośćuczynienie, a ich zastosowanie było uzależnione od wykazania związku przyczynowego między działaniami (zaniechaniami) strony pozwanej a szkodą. Do tej pory nikt nie kwestionował bowiem, że strona pozwana jest zakładem uprawianym w ruch siłami przyrody w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. i odpowiada na tej podstawie za szkody wyrządzone ruchem przedsiębiorstwa. W orzecznictwie przyjmuje się – co do zasady – że art. 435 § 1 k.c. ma zastosowanie również do roszczeń pracownika z tytułu choroby zawodowej, jeżeli choroba zawodowa pracownika powstała w związku z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa pracodawcy, uprawianego w ruch za pomocą sił przyrody (ściślej – w związku z narażeniem zawodowym istniejącym u pracodawcy prowadzącego przedsiębiorstwo uprawiane

w ruch za pomocą sił przyrody), ponieważ brak jest jakichkolwiek argumentów wykluczających odpowiedzialność pracodawcy na tej podstawie prawnej (czyli na zasadzie ryzyka) za negatywne skutki zawodowego narażenia pracowników na czynniki szkodliwe (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2016 r., I PK 260/15, LEX nr 2191443). Z ruchem przedsiębiorstwa są związane także szkody wyrządzane na skutek wydzielania przez jego urządzenia ścieków, gazów, pyłów, spalin itp. Podmiot prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo (np. zakład przemysłowy) odpowiada – na podstawie art. 435 § 1 k.c. – za szkody spowodowane emitowaniem substancji trujących również wtedy, gdy stężenie ich nie przekracza ustawowo określonych norm. W tym kontekście należało dokonać oceny czy stwierdzona przez państwowego inspektora sanitarnego choroba zawodowa ojca powodów w postaci nowotworu złośliwego płuc miała (mogła mieć) związek z wydzielaniem szkodliwych dla zdrowia ludzkiego substancji takich jak azbest (pył azbestowy, którego drobinki osadzają się w płucach) i czy te szkodliwe warunki świadczenia pracy doprowadziły ostatecznie do choroby i śmierci W.Ż.. Ten sam przepis – art. 435 § 1 k.c. – ma bowiem zastosowanie w przypadku dochodzenia naprawienia szkody (krzywdy) przez osoby bliskie zmarłego pracownika. Nie ulega również wątpliwości, że podstawą prawną domagania się przez powodów zadośćuczynienia jest art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Decydujący dla uwzględnienia roszczeń o zadośćuczynienie jest jednak stwierdzony adekwatny związek przyczynowy (art. 361 k.c.) między zdarzeniem wywołującym szkodę (w tym przypadku narażeniem zawodowym pracownika na oddziaływanie szkodliwej dla zdrowia substancji w postaci pyłu azbestowego) a śmiercią z powodu nowotworu złośliwego płuc.

Wbrew założeniom przyjętym przez Sądy obu instancji, decyzja inspektora sanitarnego stwierdzająca chorobę zawodową nie ma charakteru wiążącego w postępowaniu sądowym dotyczącym cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy za zachorowanie pracownika na chorobę zawodową a następnie jego śmierć z tej przyczyny. Orzeczenie inspektora sanitarnego jest jednym z dowodów w sprawie i podlega ocenie na takich samych zasadach,

jak inne dowody, na przykład dowód z opinii biegłego. Sąd pracy, rozpoznający roszczenia o odszkodowanie lub zadośćuczynienie z tytułu rozstroju zdrowia (art. 444 i 445 k.c.) lub śmierci (art. 446 k.c.), nie jest związany orzeczeniem inspektora sanitarnego stwierdzającym chorobę zawodową w tym znaczeniu, że decyzja ta nie przesądza stanowczo i w sposób niedopuszczający przeciwdowodu o istnieniu przesłanek cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 stycznia 1971 r., II PR 425/71, LEX nr 14114). Decyzja państwowego inspektora sanitarnego jest dokumentem urzędowym (w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c.) tylko w zakresie dotyczącym stwierdzenia istnienia lub nieistnienia choroby zawodowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2001 r., II UKN 660/00, OSNP 2003, nr 20, poz. 495). Stwierdzenie choroby zawodowej nie jest równoznaczne z prawem do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej chorobą zawodową (na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych; tekst jednolity: Dz.U. z 2018 r., poz. 1376) albo z prawem do odszkodowania lub renty uzupełniającej na podstawie przepisów prawa cywilnego (art. 444 k.c.) czy też do zadośćuczynienia dla samego poszkodowanego pracownika (art. 445 k.c.) lub – wrazie jego śmierci – dla osób uprawnionych do odszkodowania (art. 446 k.c.). Inaczej rzecz ujmując – decyzja państwowego inspektora sanitarnego o stwierdzeniu choroby zawodowej nie jest wiążąca dla sądów orzekających w sprawach o świadczenia przysługujące czy to z tytułu chorób zawodowych – na podstawie przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, czy to z tytułu rozstroju zdrowia – na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego. Decyzja ta, podobnie jak decyzja o odmowie stwierdzenia choroby zawodowej, podlega ocenie sądu. Moc dowodowa dokumentu urzędowego, jakim jest decyzja państwowego inspektora sanitarnego, jest ograniczona do jego treści, czyli stwierdzenia (odmowy stwierdzenia) istnienia choroby zawodowej, natomiast decyzja ta nie przesądza o istnieniu przesłanek cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 24 czerwca 2008 r., I PK 295/07, OSNP 2009, nr 21-22, poz. 281 oraz z 24 listopada 2016 r., I PK 260/15, LEX nr 2191443).

W uchwale składu siedmiu sędziów z 16 czerwca 1994 r., II PZP 4/94 (OSNAPiUS 1994, nr 11, poz. 170), Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd powszechny nie jest związany decyzją inspektora sanitarnego. Co prawda, uchwała ta dotyczyła braku związania orzeczeniem inspektora sanitarnego, stwierdzającym istnienie lub nieistnienie choroby zawodowej, sądu pracy i ubezpieczeń społecznych rozpoznającego sprawę o świadczenia z tytułu choroby zawodowej przysługujące ubezpieczonemu pracownikowi na podstawie ustawy wypadkowej, jednak tę samą argumentację można odnieść do sprawy, w której sąd pracy rozpoznaje roszczenia z tytułu rozstroju zdrowia lub śmierci pracownika spowodowanych chorobą zawodową, zgłoszone na podstawie przepisów prawa cywilnego. Moc dowodowa dokumentu urzędowego, jakim jest decyzja państwowego inspektora sanitarnego, jest ograniczona do jego treści, czyli stwierdzenia (odmowy stwierdzenia) istnienia choroby zawodowej, decyzja ta nie przesądza natomiast o istnieniu przesłanek cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy, nie to jest bowiem jej przedmiotem.

Jak wynika z przedstawionych rozważań, Sąd Okręgowy nie był związany decyzją Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. z 25 września 2012 r., stwierdzającą u W.Ż. chorobę zawodową w postaci nowotworu złośliwego powstałego w następstwie działania czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze u ludzi (międzybłoniaka opłucnej), w zakresie istnienia normalnego związku przyczynowego między zatrudnieniem ojca powodów (warunkami tego zatrudnienia) w przedsiębiorstwie strony pozwanej a stwierdzonym u niego nowotworem złośliwym płuc, który stanowił przyczynę jego śmierci. Związek przyczynowy wymagał ustalenia w inny sposób – w szczególności przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza odpowiedniej specjalności, ponieważ jego ustalenie wymagało wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.).

Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza (np. onkologa), pozwoliłoby na ustalenie, czy i w jakim zakresie (stopniu) zachorowanie powoda na nowotwór płuc miało związek z narażeniem go na oddziaływanie substancji szkodliwych, w tym czynników rakotwórczych (przede wszystkim pyłów zawierających drobinki azbestu) w okresie zatrudnienia w przedsiębiorstwie strony pozwanej, a w jakim zakresie mogło być ewentualnie spowodowane innymi przyczynami.

Przeprowadzenia tego dowodu domagała się strona pozwana.

Samo stwierdzenie choroby zawodowej nie jest równoznaczne z prawem do świadczeń uzupełniających zasądzanych na podstawie przepisów prawa cywilnego. Decydujące dla rozstrzygnięcia sprawy było w związku z tym ustalenie, dokonane w oparciu o dowód z opinii biegłych lekarzy odpowiednich specjalności (prawdopodobnie onkologa albo pulmonologa – specjalisty chorób płuc) co do związku zachorowania i ostatecznie śmierci ojca powodów z warunkami pracy w przedsiębiorstwie strony pozwanej.

Z tych przyczyn uzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 361 k.c. Zastosowanie art. 446 § 4 k.c. wymaga ustalenia wszystkich przesłanek cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej, w tym normalnego (adekwatnego) związku przyczynowego.

2. Uzasadnione okazały się w związku z tym także zarzuty naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że decyzja sanitarna stwierdzająca chorobę zawodową stanowi dowód istnienia związku przyczynowego między warunkami pracy u strony pozwanej a zdiagnozowaną u W.Ż. chorobą nowotworową (międzybłoniaka opłucnej), mimo że decyzja państwowego inspektora sanitarnego o stwierdzeniu choroby zawodowej nie jest wiążąca dla sądów orzekających w sprawach o świadczenia przysługujące z tytułu chorób zawodowych w zakresie przesądzającym istnienie wszystkich przesłanek cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej, stanowi jedynie dowód tego co zostało w niej urzędowo zaświadczone – istnienia choroby zawodowej, oraz art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez ich niezastosowanie polegające na niedopuszczeniu i nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych z zakresu chorób płuc lub onkologii klinicznej na okoliczność przyczyny śmierci W.Ż., w szczególności czy nowotwór złośliwy płuc był powiązany z warunkami narażenia na oddziaływanie czynników szkodliwych u strony pozwanej (azbest), czy też na ujawnienie się i rozwój tej choroby mogły mieć wpływ czynniki lub schorzenia samoistne (ogólny stan zdrowia zmarłego ojca powodów, ewentualne występowania w jego rodzinie nowotworów, itp. okoliczności).

Z przedstawionych przyczyn skarga kasacyjna została uwzględniona.

3. Nie są natomiast uzasadnione pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej.

Dotyczy to w szczególności zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. przez jego niezastosowanie, mimo że Sąd pierwszej instancji pominął istotne okoliczności podnoszone przez stronę pozwaną, oraz art. 385 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na oddaleniu apelacji jako bezzasadnej, podczas gdy zarzuty strony pozwanej oraz wniesiona przez nią apelacja były zasadne.

Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty naruszenia art. 385 k.p.c. czy też art. 386 § 1, § 2 lub § 4 k.p.c. Są to przepisy kompetencyjne, które regulują jedynie możliwe sposoby rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji przy przyjęciu określonej koncepcji takiego rozstrzygnięcia. O naruszeniu tych przepisów można by mówić tylko wtedy, gdyby sąd drugiej instancji uwzględnił apelację strony, choć z uzasadnienia wyroku tego sądu wynikałoby, że ją oddalił, albo gdyby oddalił apelację, chociaż pisemne motywy orzeczenia wskazywałyby na zasadność wniesionego środka odwoławczego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 stycznia 2016 r., III UK 49/15, LEX nr 1968448; z 6 lutego 2015 r., II CSK 317/14, LEX nr 1667716; z 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie.

4. Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w wyniku niedopuszczenia i nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłych z zakresu psychologii na okoliczność rozmiaru krzywdy wywołanej u powodów wskutek śmierci ich ojca, co – w ocenie strony skarżącej – doprowadziło do nieustalenia rozmiarów krzywdy wywołanej u powodów śmiercią ich ojca. Rozmiar krzywdy – a w związku z tym wysokość zadośćuczynienia żadanego na podstawie art. 446 § 4 k.c. – podlegał ustaleniu przede wszystkim w oparciu o zeznania samych powodów oraz świadków zgłoszonych przez powodów. Rozmiar cierpienia wywołanego śmiercią osoby najbliższej może być ustalony i oceniony z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy (np. sytuacji życiowej powodów przed śmiercią ojca i po jego śmierci) w oparciu o doświadczenie życiowe sędziego lub sędziów rozpoznających sprawę.

Przepis art. 446 § 4 k.c. zezwala na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie, co ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2012 r.,

IV CSK 416/11, IC 2013, nr 7-8, s. 29). Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie tego przepisu obejmuje różne aspekty krzywdy spowodowanej śmiercią osoby bliskiej. Aspekty te szczegółowo opisał Sąd Okręgowy, uwzględniając jako przedmiot ochrony także naruszoną z tego powodu więź rodzinną. Jego celem jest wynagrodzenie krzywdy związanej ze zmianą sytuacji członków rodziny zmarłego, skoro pogorszenie ich sytuacji życiowej, mające aspekt majątkowy, podlega uwzględnieniu przy dochodzeniu innego roszczenia (odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.). System ochrony najbliższych członków rodziny osoby zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, będących następstwem czynu niedozwolonego, obejmuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, obok odrębnie regulowanego w art. 446 § 3 k.p.c. środka kompensaty szkody o charakterze majątkowym. W sprawie o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci najbliższego członka rodziny (art. 446 § 4 k.c.) mają zastosowanie kryteria wypracowane w orzecznictwie w odniesieniu do zadośćuczynienia przysługującego samemu poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c. Przepis art. 446 § 4 k.c. nie określa kryteriów, jakie sąd powinien wziąć pod uwagę przy kształtowaniu odpowiedniej kwoty, podobnie jak nie czyni tego art. 445 § 1 k.c. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254; z 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, LEX nr 1288712; z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823). Zwraca się również uwagę, że rozmiar krzywdy nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” może więc mieć tylko charakter uzupełniający i nie powinna pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, LEX nr 80272; z 14 stycznia 2012 r., I PK 145/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 66). Ze względu na kompensacyjny charakter

zadośćuczynienia, jego wysokość powinna być ekonomicznie odczuwalna; w przeciwnym wypadku nie dojdzie do przywrócenia równowagi zakłóconej na skutek czynu niedozwolonego.

W ocenie Sądu Najwyższego smutek i cierpienia psychiczne po śmierci osoby bliskiej zależą głównie od siły więzi duchowej między członkami rodziny; mają więc charakter niewymierny. Im głębsza więź duchowa oraz bliskość, tym większy i dłuższy stres po utracie takiej osoby. W kontekście emocjonalnym nie zawsze otrzymanie nawet wysokiego zadośćuczynienia finansowego prowadzi do złagodzenia bólu i pustki po śmierci osoby bliskiej. Zasądzenie adekwatnej kwoty tytułem zadośćuczynienia dla osób, które łączyła silna więź emocjonalna ze zmarłym, może być odczytane również jako dodatkowa dolegliwość dla sprawcy deliktu i wyraz sprawiedliwości społecznej. W tym aspekcie może być uzasadniona konstatacja o przywróceniu równowagi zakłóconej na skutek czynu niedozwolonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2014 r., I PK 124/14, OSNP 2016, nr 6, poz. 70).

Konieczne jest oczywiście dokonanie obiektywnej oceny zgłaszanych roszczeń oraz zachowanie obiektywizmu przy ustalaniu kryteriów i zasądzaniu adekwatnych kwot zadośćuczynienia. Określenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 446 § 4 k.c.) powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i mierniki ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego. Zawodzą wszelkie porównania z innymi sprawami i mechaniczne przenoszenie dokonanej w nich oceny krzywdy, nawet przy podobnych obrażeniach i sytuacji osobistej. Sumy zasądzone z tytułu zadośćuczynienia w podobnych sprawach mogą jedynie dawać wskazówki orientacyjne, zapobiegając powstawaniu rażących dysproporcji, nie stanowią natomiast dodatkowego kryterium miarkowania (wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2014 r., V CSK 445/13). Nie jest przy tym konieczne dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa. Rozmiar cierpień może być ustalony przez sąd na podstawie wszechstronnej ocen zgromadzonych dowodów oraz doświadczenia życiowego sędziów rozstrzygających spór.

Skoro część podstaw kasacyjnych okazała się uzasadniona, Sąd Najwyższy

orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.  
kc